

# Zwróćmy uwagę na szczególne dzieci

Katarzyna Kotowska

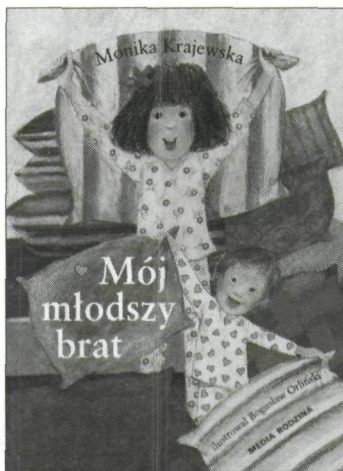
*Krzyś jest wyjątkowy. Dla dzieci o autyzmie* już w tytule informuje, na czym polega odrębność bohatera książki. Autor, Charles A. Amenta III jest ojcem trzech chłopców, z których najstarszy, dziewięcioletni Krzyś jest dotknięty autyzmem. Mamy więc do czynienia z opowieścią osobistą, o własnych doświadczeniach, tym jednak ciekawszą, że Amenta jest lekarzem praktykującym w Stanach Zjednoczonych. Poza więc opisem jednostkowych doświadczeń jego rodziny znajdziemy tu wiele konkretnych wiadomości o innych dzieciach żyjących z tą przypadłością.

Autor nie ulega pokusie „dosładzania” tematu, której tak często ulegają autorzy (a zwłaszcza autorki!) książek o nieoswojonych społecznie problemach, pisanych dla dzieci w zbożnym skądinąd celu dydaktycznym. To męska, zwięzła historia, opowiedziana powściągliwie i rzeczowo. Przejmująco prawdziwa i – może nawet wbrew intencji autora – bardzo bolesna. Czuje się w niej i miłość, i bezradność – i zmęczenie. Bo takie jest życie w wielkiej bliskości z bardzo trudnym problemem własnego dziecka, któremu chciałoby się przychylić nieba i usunąć z jego drogi wszelkie przeszkody, ale nawet ogromnym wysiłkiem i codziennym trudem, z pomocą specjalistów, udaje się osiągnąć zaledwie niewielką poprawę: nieco usprawnić dotknięte chorobą dziecko, umożliwić rodzeństwu w miarę bezkolizyjne współżycie, wypracować metody radzenia sobie z największymi problemami.

„Miałem być ojcem od gry w piłkę, a jestem ojcem od zmieniania pampersów”

– powiedział mi kiedyś tata głęboko niepełnosprawnego kilkulatka. Jego syn nie będzie biegać. Dziewięcioletni Krzyś Amenty nie umie mówić i raczej już się nie nauczy. Nie ze wszystkimi synami uda się zagrać w piłkę, nie ze wszystkimi uda się porozmawiać. Ale żyją, są kochani i ich rodziny cieszą się wspólnym życiem.

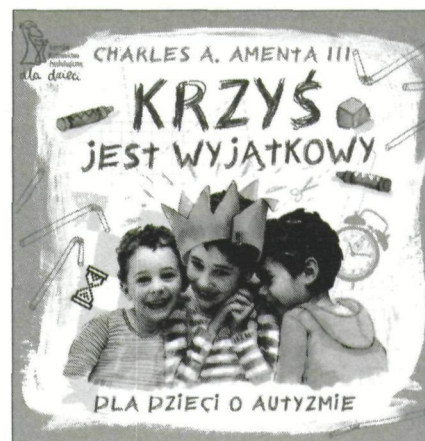
Książkę bardzo trafnie zilustrowała Monika Pollak. Zastosowała technikę kolażu czarno-białych fotografii (czarno-białych, bo autentycznych zdjęć rodzinnych autora sprzed 20 lat) połączonych z barwnymi ry-



sunkami. Niecierpliwa kreska, nieco prymitywizujące formy, kompozycje rozrzucone w pozornym nieładzie stwarzają niekiedy wrażenie trudnego do uporządkowania pobojowiska, co jest pomysłem bardzo adekwatnym do treści zawartych w książce i stanowi ich znakomite uzupełnienie.

*Mój młodszy brat* Moniki Krajewskiej dzięki ilustracji na okładce autorstwa Bogusława Orlińskiego także już na pierwszy rzut oka ujawnia problem, który podejmuje ta książka. Antoś, młodszy brat siedmioletniej Zuzi, ma zespół Downa. Dla dziewczynki jest po prostu kochanym młodszym bratem, można się z nim znakomicie bawić, zwłaszcza w wojnę na poduszki. Ale dla kolegi z klasy Zuzi, Franka, Antoś jest debilem, a w dodatku można się od niego zarazić robieniem głupich min.

Historia opowiedziana z perspektywy siedmioletniej siostry różni się znacznie od książki Amenty. Zuzi przychodzi z pomocą wielu mądrych i odpowiedzialnych dorosłych, rodziców i nauczycieli, którzy doskonale radzą sobie z problemem osvajania dzieci z niepełnosprawnością rówieśników. Można ją więc traktować jako instruktażową



– zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci, którym zdarzy się spotkać w życiu osoby dotknięte różnymi rodzajami upośledzeń.

Rozumiem, że autorka stara się pokazać modelowe przykłady zachowań właściwych i społecznie pożądaných, i znakomicie jej się to udaje. Jeśli jednak będziemy szukać w tej książce sposobów radzenia sobie z frustracją, jaką budzą tak trudne psychologicznie sytuacje, to niestety ich nie znajdziemy. A szkoda, to bowiem dużo trudniejszy obszar zagadnień i kto wie, czy nie potrzebniejsze byłoby jego penetrowanie, bo tak wiele wśród nas niezrozumienia, tak wielu dorosłych nie potrafi pomóc dzieciom, gdy potrzebują wsparcia, bo ich rodzeństwo jest szczególne, tak wielu bezmyślnie i beztrudnie nie tylko nie pomaga, ale wręcz szkodzi. *Mój młodszy brat* jest mimo to niewątpliwie ważną lekturą w budowaniu tolerancji u naszych dzieci, by traktowały osoby niepełnosprawne jako pełnowartościowych zwykłych ludzi.

Podsuwajmy naszym dzieciom takie lektury. Po to, żeby więcej rozumiały, więcej współczuły, a może kiedyś zechciały pomagać ludziom, których życie jest o wiele trudniejsze. □

Charles A. Amenta III  
**KRZYŚ JEST WYJĄTKOWY**

: dla dzieci o autyzmie / przeł. z ang. Ewa Wojtych  
; il. Monika Pollak. – Gdańsk : GWP, 2010. – 40 s.  
; 21 cm. – (Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne dla Dzieci). – Zł 27  
616.896-053.2(02.025.2)(02.053.2)

Monika Krajewska  
**MÓJ MŁODSZY BRAT**

/ il. Bogusław Orliński. – Poznań : „Media Rodzina”, 2009. – 30 s. ; 27 cm. – Zł 25  
821.162.1-93(02.025.2)